

Sygn. akt V CSK 545/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku Ł.F, K.F. i I.F.

jako następców prawnych Z. F.

przy uczestnictwie H. F.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2019 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki od postanowienia Sądu Okręgowego w L.

z dnia 31 lipca 2013 r., sygn. akt II Ca [...] /13,

**oddala skargę kasacyjną.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w Z. ustalił skład majątku wspólnego Z. F. i H. F., stwierdził, że udziały małżonków w tym majątku są równe oraz dokonał podziału w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy równowartość środków zgromadzonych na opisanym rachunku bankowym w wysokości 3 730,47 USD, samochód osobowy marki M. C280, rok produkcji 1997 o wartości 18 700 USD, a uczestniczce równowartość środków zgromadzonych na tym rachunku w wysokości 72 000 USD i samochód osobowy marki M. C 230 rok produkcji 2004 o wartości 9 000 USD oraz zszedł od uczestniczki na rzecz

wnioskodawcy kwotę 34 134,76 USD tytułem wyrównania jego udziału, płatną w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami, na wypadek opóźnienia w płatności, których wysokość w dniu zamknięcia rozprawy wynosiła 13% w stosunku rocznym.

Ustalił, że małżeństwo uczestników zawarte w dniu 24 października 1980 r. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Najwyższego Hrabstwa Queens w stanie Nowy York w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej z dnia 18 marca 2008 r., sygn. akt (...)/2008, który został uznany za skuteczny na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 sierpnia 2008 r., sygn. akt VII Co (...). Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Uczestnicy mieszkali w stanach Zjednoczonych. Wnioskodawca utrzymywał się z renty w wysokości 400 USD tygodniowo. Uczestniczka pracowała w charakterze dietetyczki, uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości 44 111,64 USD rocznie. Małżonkowie początkowo mieszkali u rodziców wnioskodawcy, który pracował jako taksówkarz, a uczestniczka zajmowała się wychowywaniem dwojga małoletnich dzieci. W dniu 24 maja 1985 r. wnioskodawca wyjechał do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie wuja uczestniczki B. S. Pracował w charakterze stolarza. Od czasu do czasu przekazywał uczestniczkę za pośrednictwem znajomych pieniądze na utrzymanie w rozmiarze 200 do 300 USD, wysyłał także paczki. Uczestniczka otrzymała od wuja pieniądze na zakup lokalu mieszkalnego, czego dokonała w dniu 7 marca 1986 r. Wnioskodawca wrócił do Polski w grudniu 1987 r., zamieszkał z uczestniczką. Za przywiezione pieniądze uczestnicy kupili telewizor i dwa samochody, które sprzedali, a pieniądze przeznaczyli na utrzymanie rodziny. Latem 1988 r. uczestniczka na zaproszenie wuja wyjechała do Stanów Zjednoczonych wraz z jednym z dzieci z zamiarem jego leczenia. Po trzech miesiącach wróciła, a ponownie wyjechała w październiku 1989 r. W tym czasie wnioskodawca został z drugim dzieckiem, pracował jako taksówkarz. W maju lub czerwcu 1990 r. wnioskodawca dojechał do uczestniczki. Zamieszkali u wuja i pracowali w jego restauracji. W późniejszym czasie wynajęli mieszkanie i otworzyli własną restaurację. Po sześciu latach zakończyli tę działalność i podjęli we własnym zakresie pracę zarobkową. Zdarzało się, że wnioskodawca zajmował się dziećmi, a uczestniczka poszukiwała pracy. Uczestnicy nabyli wspólnie dwa

opisane samochody. Korzystali ze wspólnego rachunku bankowego w (...) Bank w R. Na ten rachunek wpływały środki pochodzące z ich wynagrodzenia za pracę, wpłacili do tego banku środki uzyskane ze sprzedaży restauracji i inne przyznawane im świadczenia, w tym także odszkodowawcze. W dniu 11 marca 2006 r. na rachunku było 75 730,47 USD. Uczestnicy pokłócili się, wnioskodawca pobił uczestniczkę i został zatrzymany przez policję. Uczestniczka pobrała z tego rachunku kwotę 72 000 USD. Resztę pieniędzy pobrał wnioskodawca i zlikwidował rachunek bankowy. Uczestnicy rozstali się.

Sąd Rejonowy uznał, że prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Z. przy ulicy K. nabyte przez uczestniczkę w dniu 7 marca 1986 r. stanowi jej majątek odrębny, ponieważ środki na jego zakup pochodziły z darowizny uczynionej na jej rzecz przez wuja B. S. Pieniądze zgromadzone na wspólnym rachunku bankowym oraz samochody marki M. były objęte wspólnością majątkową. Na takie zakwalifikowanie tych środków nie miało znaczenia rozdysponowanie nimi przez uczestników bez wiedzy drugiego z nich.

Nie został podzielony przez Sąd wniosek uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, ponieważ nie było podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca nie podejmował zatrudnienia, zrzucał wszelkie obowiązki związane z rodziną, leczeniem i wychowywaniem dzieci na uczestniczkę. Nawet jeśli w okresie pierwszego pobytu za granicą wnioskodawca zaniedbywał rodzinę, czy nadużywał alkoholu, to nie trwoniał wspólnego majątku.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w L. oddalił apelację uczestniczki. Zaakceptował i uznał za własne ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy oraz ich ocenę prawną. Stwierdził, że nie było podstaw do odrzucenia wniosku. Zarzut sprawy prawomocnie osądzonej był przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego, który postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2011 r. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 3 lutego 2011 r. o odrzuceniu wniosku. W uzasadnieniu podał, że w wyroku Sądu Najwyższego Hrabstwa Queens stanu Nowy York z dnia 18 marca 2008 r. zostało zawarte ustalenie, że „strony nie posiadają wspólnego majątku, który podlegałby sprawiedliwemu podziałowi, sprawiedliwy podział nie stanowi w tej sprawie kwestii”. W części tego wyroku obejmującej

wnioski prawne poczyniono stwierdzenia, że „okres zamieszkania nie został spełniony, jak stanowi to DRL 230 oraz, że pozwanej przysługuje prawo do wyroku rozwodowego na podstawie DRL 170(2) - Porzucenie przez separację od łoża powódki ze strony powoda przez okres dłuższy niż rok i przyznanie zasądzonego dodatkowego zadośćuczynienia”. Wniosek uczestniczki złożony w Sądzie Okręgowym w W. z żądaniem uznania za skuteczny na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wyroku orzekającego rozwód został uwzględniony postanowieniem tego Sądu z dnia 19 sierpnia 2008 r. w określonym przez nią zakresie. Nie było postanowienia uznającego za skuteczny na obszarze Polski orzeczenia Sądu amerykańskiego dotyczącego podziału majątku wspólnego. Nie było zatem podstaw do zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Tym postanowieniem sąd pierwszej instancji był związany. Oświadczenie złożone przez wnioskodawcę o rezygnacji z podziału majątku należało potraktować jako oświadczenie wiedzy, które nie wywołało skutków, ponieważ uczestnicy nie dokonali zgodnego podziału majątku, także w postępowaniu sądowym. Wynikające z dołączonej dokumentacji oświadczenie wnioskodawcy o rezygnacji przez wnioskodawcę prawa do podziału było podyktowane błędnym przekonaniem o nieistnieniu dorobku małżeńskiego. Podjęte następnie próby unieważnienia tego orzeczenia w zakresie podziału, w powołaniu na oszustwo i wprowadzenie go w błąd przez wnioskodawczynię, nie zostały zrealizowane; doszło do cofnięcia wniosku. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na niekonsekwencję uczestniczki, która sprzeciwiała się merytorycznemu rozpoznaniu kwestii środków zgromadzonych na rachunku bankowym, a dążyła do wydania orzeczenia w zakresie pozostałych składników majątkowych.

Za prawidłowe uznał Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ich prawną kwalifikację w odniesieniu do żądania uczestniczki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Zwrócił uwagę na to, że wnioskodawca pracował zarobkowo tak w kraju, jak i w okresie pobytu w USA, a od 2003 r. pozostaje na dożywotniej rencie wypadkowej oraz na to, że oboje uczestnicy przez pewne okresy czasu pozostawali bez zatrudnienia. Nie było podstaw do przyjęcia, że zaistniały ważne powody wskazujące na zróżnicowanie udziału uczestników w majątku wspólnym. Nie zasługiwało na podzielenie twierdzenia uczestniczki, że

podjęta przez nią kwota 72 000 USD była jej majątkiem osobistym, ponieważ uzyskała ją jako odszkodowanie za skutki wypadku komunikacyjnego, zwłaszcza gdy zmieniła swoje stanowisko, podając, że chodziło o wypadek z 2003 r. Okazało się jednak, że w tym wypadku uczestniczyli oboje małżonkowie i każde z nich otrzymało odszkodowanie w wysokości 6 000 USD, przekazane na rachunek. Do poprzedniego wypadku doszło w 1992 r. i przyznane uczestniczce odszkodowanie w wysokości 100 000 USD zostało przeznaczone na potrzeby rodziny.

Trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że wypłaty środków z rachunku przez oboje uczestników bez wiedzy drugiego były dokonane bezprawnie. Uczestniczka nie wykazała, że pobrane środki zużyła przed orzeczeniem rozvodu, skoro w toku zeznań utrzymywała, że stanowią one jej zabezpieczenie na starość, którą zamierza przeżyć w Polsce. Sąd Okręgowy podkreślił, że nieuzasadnione zbycie przez małżonka składników majątku wspólnego w czasie trwania małżeństwa podlega rozliczeniu, na żądanie drugiego małżonka. Podstawą takiego rozliczenia jest art. 415 k.c., a w razie przeznaczenia wspólnych środków na wydatki lub nakłady na majątek osobisty, rozliczenie dokonywane jest w oparciu o art. 45 § 1 k.r.o.

W dniu 30 sierpnia 2013 r. zmarł wnioskodawca, a jego spadkobiercami ustawowymi są żona I. F. i synowie Ł. F. i K. F. w udziałach po 1/3 każde z nich. Postępowanie kasacyjne było prowadzone z udziałem następców prawnych wnioskodawcy.

Uczestniczka oparła skargę kasacyjną na obu podstawach przewidzianych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia przez niezastosowanie art. 199 § 1 pkt 2 oraz art. 386 § 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. polegał na wadliwym prowadzeniu postępowania i dokonaniu podziału majątku dorobkowego w sytuacji, gdy w postępowaniu rozwodowym wnioskodawca zrezygnował z podziału majątku, co powinno być poczytane za prawomocne rozstrzygnięcie tej sprawy, wykluczające możliwość ponownego wystąpienia z wnioskiem, który podlegałby odrzuceniu. Naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 1 k.p.c. i art. 378 § 1 oraz art. 13 § 2 k.p.c. polegało na nieustosunkowaniu się Sądu Okręgowego do okoliczności podnoszonych przez uczestniczkę na poparcie żądania ustalenia

nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, które świadczyły o występowaniu przesłanek przewidzianych w art. 43 § 2 k.r.o. Błędna wykładnia art. 43 § 2 k.r.o. polegała na uznaniu, że nie stanowią ważnych powodów okoliczności dotyczące nierównych okresów zatrudnienia małżonków, przerzucania na uczestniczkę odpowiedzialności za rodzinę i jej utrzymanie oraz dysproporcji pomiędzy dochodami małżonków. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Związywanie granicami zaskarżenia określa, czy orzeczenie jest zaskarżone w całości, czy w części i w jakiej części. Natomiast związanie granicami podstaw kasacyjnych oznacza, że Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę, może uwzględniać tylko te naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które zostały przez skarżącego przytoczone w ramach obowiązku przewidzianego w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Nie została przewidziana dopuszczalność poszukiwania i uwzględnienia przez Sąd Najwyższy z urzędu innych - występujących choćby obiektywnie, lecz niewytkniętych przez skarżącego - uchybień materialnoprawnych i procesowych, bez względu na ich ciężar i znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi.

Odrzucenie pozwu stanowi wyraz odmowy z przyczyn procesowych merytorycznego rozpatrywania sprawy. Decyzja ta jest obligatoryjna, gdy od samego początku nie było oznaczonych dodatnich przesłanek procesowych lub występują określone ujemne przesłanki procesowe. Z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika obowiązek sądu odrzucenia pozwu, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. Tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. O tym zaś, czy chodzi o tę samą lub inną podstawę faktyczną sprawy, nie rozstrzygają konkretne twierdzenia strony powodowej lub brak takich twierdzeń, lecz istnienie

lub nieistnienie przed zamknięciem rozprawy okoliczności faktycznych, czyli zdarzeń lub stanów składających się na stan faktyczny, z którym norma prawna rozstrzygająca o słuszności żądania wiąże dochodzone skutki prawne (por. postanowienie SN z dnia 21 listopada 2013 r., III CSK 43/13, z dnia 14 marca 2014 r., III CSK 124/13, z dnia 9 października 2014 r., IV CSK 37/14, niepublikowane).

W postępowaniu nieprocesowym, inaczej niż w procesie, związanie prawomocnym postanowieniem co do istoty sprawy zależy od charakteru orzeczenia. W wypadku postanowień uwzględniających żądanie (pozytywnych, sankcjonujących, ustalających, kształtujących) związanie ma charakter bezwzględny, chyba że przepis szczególny dopuszcza uchYLENIE lub zmianę orzeczenia. Postanowienia oddalające żądanie sąd może natomiast zmienić zawsze, jeżeli zajdą zmiany okoliczności sprawy po uprawomocnieniu się tego postanowienia (art. 523 zdanie drugie k.p.c.). Oznacza to, że jeżeli nie ulegną zmianie okoliczności sprawy i nie znajdują zastosowania żadne przepisy szczególne, prawomocne postanowienie oddalające wniosek korzysta z powagi rzeczy osądzonej (art. 366 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Prawomocność orzeczenia sądu zagranicznego powoduje odrzucenie pozwu, jeżeli orzeczenie to spełnia warunki uznania go w Polsce (art. 1145 k.p.c.). Prawo polskie obejmuje powagą rzeczy osądzonej jedynie sentencję orzeczenia. Uzasadnienie, w tym także ustalenia faktyczne, nie są objęte zakresem przedmiotowym tej powagi i nie wiążą sądu przy rozstrzyganiu innej sprawy. W razie, gdy prawo państwa pochodzenia orzeczenia rozciąga prawomocność na wszelkie dokonane w postępowaniu ustalenia faktyczne, orzeczenie uznane na podstawie art. 1145 k.p.c. nie będzie korzystać w Polsce z tak szerokiego zakresu prawomocności. Oznacza to, że orzeczenie podlega uznaniu, lecz nie dochodzi do związania sądu polskiego ustaleniami faktycznymi zawartymi w uzasadnieniu.

Uznanie za skuteczny na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wyrok Sądu Najwyższego Hrabstwa Queens w stanie Nowy York z dnia 18 marca 2008 r., dokonane postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 sierpnia 2008 r. dotyczy, zgodnie z żądaniem uczestniczki, orzeczenia o rozwiązaniu małżeństwa

przez rozwód i w tym zakresie jest wiążące także w niniejszym postępowaniu. Z treści wyroku Sądu Najwyższego Hrabstwa Queens wynika, że podział majątku wspólnego uczestników był przedmiotem stwierdzenia faktów i w ramach punktu 11 zawarto konstatację, że strony nie posiadają majątku nabytego podczas ich związku, który podlegałby sprawiedliwemu podziałowi, sprawiedliwy podział nie stanowił w tej sprawie kwestii. Sąd potwierdził i uznał, że małżonkowie nie posiadają majątku podlegającego podziałowi, co było konsekwencją złożenia przez strony postępowania oświadczeń, że nie ma majątku, który byłby zgromadzony w czasie małżeństwa. W późniejszym czasie wnioskodawca podjął działania mające na celu wzruszenie wyroku w sprawie o rozwód, z powołaniem na to, że uczestniczka pobrała pieniądze z rachunku, ale cofnął złożony wniosek. Oznacza to, że do ustalenia składników majątku i ich podziału nie doszło. Nie zostało także wydane przez Sąd orzeczenie oddalające żądanie dokonania podziału majątku wspólnego. Nie ma racji skarżąca, że złożone w tym postępowaniu oświadczenia były oświadczeniami woli. Tą drogą zostały przekazane informacje będące wyrazem ich wiedzy w odniesieniu do kwestii istnienia majątku wspólnego, które były niezgodne z rzeczywistym stanem. Nie było podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca „zrezygnował” z podziału majątku wspólnego. Zarzut uczestniczki był w istocie wyrazem tego, że wnioskodawca zrzekł się prawa do partycypowania w majątku wspólnym. Taka interpretacja oświadczenia wnioskodawcy złożonego w postępowaniu w sprawie o rozwód, łącznie z pouczeniem go, że utraci prawo do domagania się podziału majątku w przyszłości, nie znajduje potwierdzenia w podstawie faktycznej zaskarżonego postanowienia. Zrzeczenie się określonego uprawnienia nie można domniemywać.

Sąd Najwyższy uznał, że nie było przeszkód do przeprowadzenia postępowania o podział majątku wspólnego byłych małżonków, skoro wyszło na jaw, że majątek taki był, ale częściowo rozdzielony, bez porozumienia z drugim małżonkiem, przed zainicjowaniem sprawy o rozwód. Przyjęte zostało w orzecznictwie i w piśmiennictwie prawniczym, że jeżeli okaże się, iż z jakichkolwiek przyczyn, w szczególności na skutek przeoczenia, zatajenia lub ukrycia części przedmiotów i niezgłoszenia ich do podziału, prawomocne postanowienie o podziale majątku wspólnego nie objęło wszystkich istotnych

składników tego majątku, każde z małżonków może wystąpić w odrębnym postępowaniu o przeprowadzenie podziału uzupełniającego, co do składników, które w postępowaniu działowym nie zostały uwzględnione (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1986 r., III CZP 47/86, OSNCP 1987, nr 8, poz. 114). Sąd Najwyższy stwierdził, że brak wyrażnej regulacji prawnej w zakresie możliwości takiego podziału nie może pozbawiać małżonków uzyskania rozstrzygnięcia co do każdego składnika majątku wspólnego. W postanowieniu z dnia 14 lipca 1983 r., IV CR 282/83 (niepubl.) Sąd Najwyższy uznał, że składniki majątku wspólnego byłych małżonków niezgłoszone do podziału lub pominięte przez Sąd w prawomocnym orzeczeniu o podział nie przestają być majątkiem wspólnym; mogą przeto zostać podzielone w drodze umowy lub orzeczenia sądowego (podział uzupełniający). Podkreślenia wymaga, że w tym postępowaniu rozliczeniu podlega całość stosunków między małżonkami według stanu na dzień ustania wspólności, a przedmiotem podziału jest objęty stan czynny masy majątkowej w czasie orzekania, jak też równowartość rzeczy lub praw należących do wspólności, lecz zbytych przez jedno z małżonków po jej ustaniu oraz równowartość rzeczy w sposób rozmyślny, ze szkodą dla drugiego małżonka zbytych w czasie trwania wspólności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1967 r., III CZP 73/67, OSNCP 1968, nr 7, poz. 116, postanowienie z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 139/07, niepubl.). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela te stanowiska i przyjmuje, że mają one zastosowanie w sytuacji, gdy do podziału majątku wspólnego w ogóle nie doszło. Złożenie w sprawie o rozwód oświadczeń, iż w czasie trwania małżeństwa nie został zgromadzony majątek, co było przyczyną niedokonania podziału, nie stanowi o niedopuszczalności przeprowadzenia postępowania tego dotyczącego w niniejszej sprawie, gdyż w rzeczywistości majątek wspólny był. Oddalenie wniosku o podział majątku wspólnego może nastąpić tylko wówczas, gdy nie istnieje majątek wspólny, ponieważ jego podział został już dokonany. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy był związany stanowiskiem wyrażonym w postanowieniu tego Sądu z dnia 5 kwietnia 2011 r., przesądzającym, iż nie było podstaw do odrzucenia wniosku. Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art.

386 § 3 k.p.c., ponieważ nie było podstaw do odrzucenia wniosku w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Nie doszło do nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, której podstawy Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Zgodnie z art. 1106<sup>2</sup> § 2 k.p.c., który został dodany art. 1 pkt 30 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234, poz. 1571) i obowiązuje od dnia 1 lipca 2009 r., sprawy o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej należą do jurysdykcji krajowej także wtedy, gdy majątek wspólny albo znaczna jego część znajduje się w Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 1106<sup>2</sup> k.p.c. odnosi się do wszystkich spraw małżeńskich, a uregulowanie wskazane w § 2 ma charakter uzupełniający, w stosunku do spraw wskazanych w § 1 tego przepisu. Jurysdykcja krajowa dotycząca wymienionych spraw ma charakter fakultatywny. Wyłączna jurysdykcja krajowa w sprawach małżeńskich rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym istnieje jednak w razie, gdy rozstrzygnięcie dotyczy praw rzeczowych na nieruchomości lub posiadania nieruchomości położonej w Polsce, stosownie do art. 1110<sup>2</sup> k.p.c. Wnioskodawca wskazał, że składnikiem majątku wspólnego uczestników było spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu opisanego lokalu mieszkalnego, co przesądziło istnienie jurysdykcji sądu polskiego w niniejszej sprawie, niezależnie wartości tego prawa, które mogłoby być uznane za znaczną część majątku wspólnego. Nie zostały zatem naruszone przepisy regulujące jurysdykcję krajową i nie doszło do nieważności postępowania, przewidzianej w art. 1099 § 2 k.p.c.

W postępowaniu przed sądem drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. stosuje się odpowiednio, a więc z uwzględnieniem istoty i swoistości postępowania przed tym sądem (art. 391 § 1 k.p.c.). Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). W orzecznictwie został utrwalony pogląd, że jeżeli sąd drugiej instancji podziela stanowisko sądu pierwszej instancji w zakresie podstawy faktycznej, to treść tej części uzasadnienia może

ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje jego ustalenia i wnioski jako swoje. W takim wypadku uzasadnienie sądu drugiej instancji musi zawierać ustalenia i wnioski sądu pierwszej instancji (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r. C II 2172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83 i z dnia 26 października 2017 r., II CSK 25/17, nie publ.). W dalszej części Sąd drugiej instancji ma obowiązek zamieszczenia w motywach wyników rozpoznania sprawy na nowo w granicach zaskarżenia oraz odniesienia się do zarzutów podniesionych w apelacji. Art. 378 § 1 k.p.c. reguluje przedmiotowe granice rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, których rozumienie zostało wiążąco objaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55) przez przyjęcie, że sąd drugiej instancji nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Prowadzi to do wniosku, że sąd ten powinien rozpoznać wszystkie zarzuty postawione w apelacji i odnieść się do nich w uzasadnieniu orzeczenia. Do takiego rezultatu może prowadzić zarówno wyszczególnienie każdego z zarzutów z osobna wraz z argumentacją, jak też łączna motywacja odnosząca się do grupy zarzutów dotyczących tej samej lub zbliżonej problematyki. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania wyjątkowo wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki uniemożliwiające przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej. Zastrzeżenia skarżącej dotyczące w istocie braku wnikliwości w ocenie zarzutu naruszenia art. 43 § 2 k.r.o. były nieuzasadnione, skoro Sąd Okręgowy odniósł się do okoliczności powołanych na uzasadnienie tego zarzutu także w nawiązaniu do motywacji dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Nie należy do zakresu zastosowania przepisów postępowania oczekiwanie skarżącej, że wymagania w tym względzie zostaną spełnione tylko wtedy, gdy wynik badania będzie zgodny z jej stanowiskiem. Sąd Najwyższy uznał,

że uzasadnienie Sądu Okręgowego w zasadzie spełnia ustawowe wymagania, poddaje się kontroli kasacyjnej.

Z art. 43 § 1 k.r.o. wynika zasada równości udziałów małżonków w majątku wspólnym. Odstępstwo od tej reguły, wskazane w art. 43 § 2 k.r.o., ma charakter wyjątku, co nakłada na żądającego ustalenia nierównych udziałów obowiązek wykazania, że zaistniały przesłanki objęte tym uregulowaniem. Przyjęte zostało w orzecznictwie i w piśmiennictwie prawniczym, że przesłanki ustalenia nierównych udziałów obejmujące istnienie ważnych powodów i przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, muszą wystąpić łącznie. Relacje pomiędzy nimi wskazują na wzajemne powiązanie, w ramach którego, każda z tych przyczyn samodzielnie nie wypełnia podstawy ustalenia nierównych udziałów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, niepubl., z dnia 6 kwietnia 2005 r., III CK 469/04, niepubl., z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, OSNC-ZD 2014, nr 2, poz. 24, z dnia 8 lutego 2018 r., II CNP 11/17, niepubl.). Ocena spełnienia tych przesłanek powinna opierać się na analizie okoliczności danej sprawy i obejmować całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności, w zakresie wykonywania ciążących na nich obowiązków względem rodziny, którą założyli.

Ważnymi powodami w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. są względy natury etycznej, które wskazują, że w konkretnych okolicznościach równość udziałów pozostawałaby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Chodzi zatem o takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia tych zasad sprzeciwiają się korzystaniu przez jednego z małżonków z części majątku wspólnego, do którego powstania nie przyczynił się. Uwzględnieniu podlega zawinione niepodjęmowanie właściwych działań (lekceważenie) obowiązków względem rodziny, a nie wina w rozkładzie pożycia, która nie została objęta hipotezą art. 43 § 2 k.r.o.; zawinienie to nie może przesądzać o nierównym udziale. Ocena jest dokonywana także w płaszczyźnie majątkowej, przy czym różnica w wysokości osiągniętych przez małżonków dochodów nie może być wyrazem ważkich powodów. Omawiany przepis nie obejmuje bliższych wskazań co do przesłanek i zasięgu oddziaływania zasad współżycia społecznego, a zatem przyjęcie ich za podstawę rozstrzygnięcia należy do decyzji sądu orzekającego.

Pojęcie „przyczynienie się” dotyczy stanu rzeczy, a nie kwalifikacji zachowań. Nawiązuje do źródeł pochodzenia majątku, które mogą mieć różnorodny charakter i z reguły wiązać się ze staraniami tego małżonka. Tłumaczone jest jako działania polegające na staraniu każdego z małżonków o należyte funkcjonowanie i zaspokajanie potrzeb założonej rodziny, obejmujące uzyskiwanie dochodów, sposób gospodarowania nimi, racjonalność wydatków. Nieprzyczynianie się do powstania wspólnego majątku na miarę swoich możliwości i sił w sposób rażący i uporczywy prowadzi do ziszczenia się drugiej z przesłanek ustalenia nierównych udziałów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1968 r., III CRN 100/68, OSNC 1969, nr 11, poz. 205, z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNC 1974, nr 11, poz. 189, z dnia 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12).

Wiążące w postępowaniu kasacyjnym ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) nie wskazują na zaistnienie wyjątku od zasady z art. 43 § 1 k.r.o. Wyszczególnione przez uczestniczkę powody nie spełniają przedstawionych wymagań. Nie potwierdzają rażącego i uporczywego zaniedbywania obowiązków względem rodziny, podobnie jak dysproporcja w wysokości zarobków i różnica w okresach zatrudnienia uczestniczki i wnioskodawcy. Sądy obu instancji wskazywały na rzeczywisty udział wnioskodawcy w opiece i wychowywaniu dzieci oraz podejmowanie pracy zarobkowej, także w okresie pierwszego pobytu za granicą. Uczestniczka swoje zaangażowanie ocenia jako znacząco większe, co jednak nie może prowadzić do dyskredytowania udziału wnioskodawcy. Nie ma podstaw w okolicznościach sprawy do uznania, że stronił on od pracy zarobkowej, czy też trwonił uzyskane dochody. Przyjęte zostało w orzecznictwie, że w sytuacji, gdy zastosowanie reguł związanych z funkcjonowaniem małżonków w ramach założonej rodziny zostało oparte na ustaleniach faktycznych sprawy, zawartych w uzasadnieniach sądów obu instancji, to jedynie odmienne zapatrywanie skarżącej, nie może stanowić podstawy do uwzględnienia skargi kasacyjnej. Sąd Najwyższy uznał, że uczestniczka nie wykazała istnienia przesłanek objętych art. 43 § 2 k.r.o. i zarzut naruszenia tego przepisu nie był uzasadniony.

Z tych względów skarga jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

jw